

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

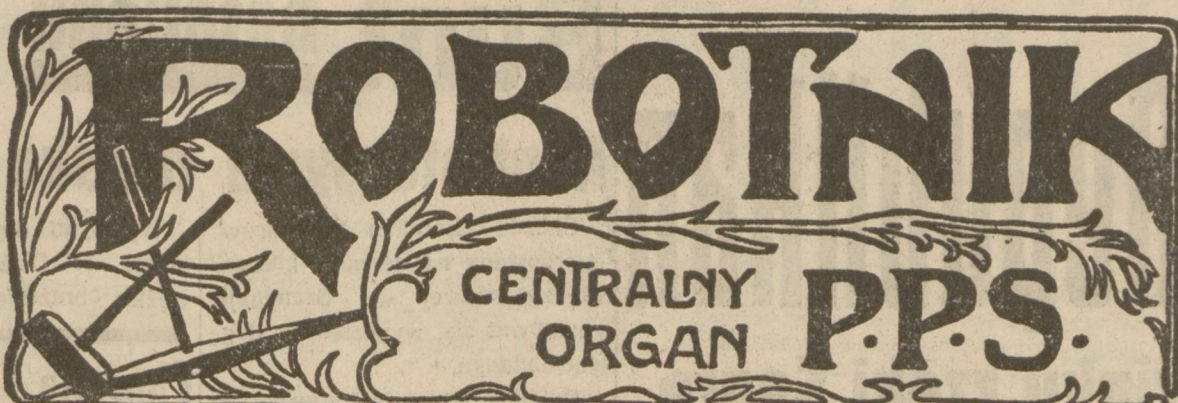
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 6.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 344-17

ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80

KASA I BUCHALTERIA 220-19

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowa

Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnika zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁÓDZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64
„ROBOTNIK RADOŃSKI” Radom, ul. Kęles-Krauz 1. „ROBOTNIK POZNANSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Strzosa 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopatrywanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Hiszpania walcząca

Możliwości zwycięstwa gen. Franco są coraz mniejsze

Londyński „Star” pisze, że jak wynika z komunikatów republikańskich, generał Franco jest jeszcze daleko od zwycięstwa. Zwycęstwo republikańskie przygotowane starannie przez dowództwo republikańskie zmusiło faszystów do zupełnego wstrzymania marszu na Walencję. Katalonia ostatnio ogromnie się wzmocniła, rozbudowując pod kierunkiem ekspertów swoją sieć obronną. Jak wynika z orzeczenia ekspertów, przytoczonego przez agencję Reutersa, Katalonia jest obecnie prawie nie do zdobycia. To też w obecnych warunkach jest rzeczą niemożliwą do przewidzenia jak długo jeszcze będzie trwała wojna w Hiszpanii i jak się ona zakończy.

W MAROKO HISZPAŃSKIM WCIĄŻ NIESPOKOJNIE

Tubylcy w Maroku hiszpańskim w dalszym ciągu przeciwstawiają się werbowaniu żołnierzy do armii faszystów, naskutek czego terror faszystów w stosunku do opornych wzrasta z każdym dniem. Policja faszystowska codziennie przeprowadza areszty wśród wódzów plemion i odsyła ich do Hiszpanii, gdzie stawieni są przed trybunałami wojskowymi.

Jednemu z wódzów marokańskich a mianowicie Abdel Jalak Torresowi, szefowi partii reformistów muzułmańskich udało się

zbiec do Tangeru skąd udaje się on do Casablanki.

OŚWIADCZENIE MIN. DEL VAYO

Minister Spraw Zagranicznych Hiszpanii del Vayo przyjął przedstawicieli Rządu francuskiego i angielskiego, z którymi omawiał sytuację wynikłą na skutek nieudzielenia odpowiedzi przez generała Franco na ankietę w sprawie wycofania wojsk cudzoziemskich z Hiszpanii. Rząd republikański zwraca uwagę, że naskutek rozpisanie tej ankiety Francja zamknęła granicę z Hiszpanią. Obecnie sprawa wycofania wojsk obcych z Hiszpanii, na które Hiszpania Ludowa wyrzuciła swą zgodę przed 2-ma tygodniami, utknęła na martwym punkcie.

Przeciwnatarcie wojsk chińskich Na froncie Jang Tse

Ożywiona działalność lotnictwa obu stron

Komunikat sztabu chińskiego donosi, że ogólne przeciwnatarcie wojsk chińskich, które rozpoczęło się w dniu 8 b. m. na północnym brzegu Jang-Tse, rozwija się w dalszym ciągu w kierunku na linię Cianszan, Taihu, Susung i Huanmei. Na specjalnie wielką skalę rozwinęły się walki w rejonie m. Susung, Taopu i Liandiche, na północ od Susung. Jednocześnie wojska chińskie przeprowadziły atak na połudn. brzegu Jang-Tse, w pobliżu st. Shahe. Japończycy trzymają się tutaj taktyki raczej obronnej. Zerwa-

nie tam na Jang-Tse spowodowało wylew rzeki, która zatopiła o-kolice na dziesiątki kilometrów; wobec tego działania bojowe nadal odbywają się na wąskich pasach ziemi, niezalanę jeszcze przez powódź; utrudnia to ogromnie operacje obu stron.

Chińskie lotnictwo myśliwskie rozwinęło ostatnio żywą działalność w całym rejonie rzeki Jang-Tse. Doniesienia chińskie mówią o zatopieniu przez samoloty chińskie kilku dalszych okrętów japońskich, znajdujących się pod Hukau na rzece Jang-Tse.

Niezwykle intensywną rolę w walkach odgrywa również lotnictwo japońskie. Jak słychać, 100 bombowców japońskich dokonało gwałtownego nalotu na miasto Wuczan i Haniang, położone w centrum przemysłowym w pobliżu Hankau. Miasta te zostały już opuszczone przez większość mieszkańców, którzy uciekają na przepełnionych parowcach i dżonkach w górę rzeki Jang-Tse w kierunku zachodnim. W czasie nalotu na Haniang samoloty japońskie zniszczyły fabryki amunicji.

Agencja Tass ogłosiła następujący komunikat: W wyniku porozumienia między ZSSR a Japonią, zawartego 10 sierpnia 1938 r. operacje wojenne w rejonie jeziora Kasen zostały przerwane dnia 11 sierpnia o godz. 13.30 czasu miejscowego. Pierwsze spotkanie przedstawicieli wojskowych obu stron dla zatwierdzenia pozycji oddziałów wojskowych, odbyło się również 11.8. wieczorem na południe od wyżyny Zaoziernaja (Czang-Ku-Feng). Ze źródeł sowieckich wynika, że Czang-Ku-Feng zostało zdobyte przed zawieszeniem broni przez wojska sowieckie.

40 wypadków śmierci w obozie koncentracyjnym w Buchwald

Większość aresztowanych Żydów w Berlinie, podczas ostatnich dużych obław została umieszczona w obozie koncentracyjnym w Buchwald pod Weimarem. Odstawiono tam z Berlina 750 osób. Do tej pory zmarło już z tego transportu 40 Żydów.

Nie będzie kontroli dewiz

„Epoque” ogłasza oświadczenie ministra finansów Marchandeau, udzielone współpracownikowi tego pisma w związku z pogłoskami o zamierzonym jakoby wprowadzeniu we Francji kontroli dewiz. Minister oświadczył, że wiadomości te są fałszywe, gdyż sytuacja finansowa Francji jest dziś najlepsza od szeregu lat i nie ma powodów do wydawania takich zarządzeń.

Echa tragicznego lotu Lewoniewskiego do Bieguna

W Moskwie ukazał się komunikat urzędowy w sprawie zaginięcia samolotu, którym pilot Lewoniewski z 5-ma członkami załogi podjął lot z Moskwy do Ameryki przez biegun północny dnia 12-go

sierpnia 1937 roku. Komunikat stwierdza, że dalsze poszukiwania zostały przerwane. Zdaniem specjalistów, katastrofa samolotu wydarzyła się w powietrzu, wskutek czego samolot rozbił się.

Nowy zwycięzca Atlantyku

Pilot samolotu „Condor” kpt. Henke, który dokonał lotu bez lądowania z Berlina do N. Jorku, oświadczył, że do połowy Oceanu pogoda była wspaniała, dalej jednak aż do wybrzeża Nowofundlandzkiego samolot musiał walczyć z silnym wiatrem przeciwnym, który wiał jeszcze nad lądem. Samolot w drodze nie do-

Krwawy bilans

W ciągu tygodnia zabito w Palestynie 43 osoby

W pierwszym tygodniu sierpnia zabito w Palestynie 43 osoby, w tej liczbie 24 Arabów, 13 Żydów, 2 żołnierzy angielskich i 4 policjantów.

Podział Palestyny został ostatecznie postanowiony

Minister kolonii Mac Donald wygłosił przez radio przemówienie na temat sytuacji w Palestynie. Nie podając bliższych szczegółów dotyczących oczekiwanych ogólnie zarządzeń angielskich na terenie mandatowym, minister ograniczył się do oświadczenia, że zarząd mandatowy działając w ścisłym porozumieniu z Rządem angielskim, stara się zadośćuczynić w sposób sprawiedliwy żądaniom obydwu stron, to znaczy zarówno Arabów mających niezaprzeczone prawo do swej ojczyzny, jak i Żydów, którzy po wieloletniej wyprawie powrócili do swej dawnej ojczyzny.

Rząd angielski — oświadczył Mac Donald — przyjął w zasadzie plan podziału Palestyny na trzy części, pracowanie projektów, pozostających w związku z tym planem, trwać będzie jeszcze kilka tygodni, z chwilą jednak ukończenia ich Rząd angielski niezwłocznie przystąpi do dzieła.

125 miliardów wynosi budżet Z.S.S.R.

Głównym punktem pierwszego dnia obrad nadzwyczajnej sesji rady najwyższej Z. S. R. R. był dwugodzinny referat komisarza finansów Zwieriewa o budżecie sowieckim na r. 1938. Zwieriew oświadczył, że wobec niebezpieczeństwa wojny na Dalekim Wschodzie budżet sowiecki w r. b. został zwiększony przeciętnie o 28 proc. w porównaniu z r. ub., a mianowicie z 96 miliardów 600 milionów na 125 miliardów 200 milionów r. b. Z ogłoszonych przez Zwieriewa pozycji budżetowych wynika, że wydatki na zbrojenia sowieckie wynoszą w r. b. 27 miliardów r. b. t. zn. o 10 miliardów więcej, aniżeli

nie na granicy. Nie jest zatem wykluczone, że sprawa PAKTU BYŁA OMAWIANA. Potwierdzenia tego jednak do-

tychczas nie ma. Sprawa komisji granicznej będzie z pewnością wkrótce załatwiona. Po załatwieniu tego incydentu należy oczekiwać uspokojenia na granicy. W

W Alpach francuskich odbyły się Wielkie manewry

Defilada 20.000 żołnierzy na wys. 2000 m.



OBRAZEK Z MANEWRÓW.

Na przełęczy Loutaret w Alpach francuskich, znajdującej się na wysokości przeszło 2000 metrów, odbyła się wielka rewia wojskowa, która zakończyła kilkodniowe manewry górskie 15 korpusu armii francuskiej. Przed prezydentem Republiki Lebrun, premierem Daladier, gen. Gamelin, jak też przed attachés wojskowymi państw ob-

cych i czołowymi przedstawicielami generalicji francuskiej przeddefiniowało 20.000 ludzi.

W manewrach brały udział oddziały alpejskie, artyleria górską, oddziały zmotoryzowane, jak również oddziały kawalerii spahisów, po raz pierwszy użyte w operacjach na trudnym terenie wysokogórskim.

Kłopoty włoskich rasistów

„Corriere della Sera” zwraca uwagę, że w Mediolanie urodziło się niedawno kilkoro dzieci ze skrzyżowania ras chińskiej i włoskiej. Kolonia chińska w Medio-

lanie jest wprawdzie nieliczna — i nie należy przeceniać jej znaczenia, trzeba jednak na przyszłość stanowczo zapobiec rodzeniu się dzieci z krwi mieszanej.

Na frontach Hiszpanii

Nowa ofensywa Republikań

Krwawe walki na odcinku rzeki Segre



OBECNA MAPA HISZPANII

Wojska republikańskie rozpoczęły nieoczekiwanie w ciągu środy nową ofensywę na odcinku rzeki Segre. Walki są niezwykle zacięte, przy czym po obu stronach walczą jednostki, zaopatrzone w najnowszą broń i ekwipunek. Ośrodkiem walki jest punkt położony w odległości 80 mil od Barcelony.

W czwartek o świcie republikańskie po sforsowaniu rzeki Segre zaatakowały pozycje faszystów. Faszysty nie wytrzymali naporu wojsk republikańskich i ich pozycje zostały szturmowane.

Działania na froncie Belaguer trwają w dalszym ciągu i republikańskie łamiąc opór nieprzyjacielski posuwają się naprzód.

Na froncie Ebro walczą oddziały włoskie, które ostatnio przeszły do gwałtownych kontrataków. Od 8-miu dni samoloty włoskie i niemieckie nieustannie bombardują pozycje republikańskie a baterie

ciężkie artylerii zasypują republikańskie pozycje huraganowym ogniem.

Po zdobyciu około 700 km. terenu, republikańskie zakończyły ostatnio organizację systemu obronnego zdobytych pozycji.

Oszukańcza komedia z „nieinterwencją” Mussolini nie wie że... Włochy wspomagają gen. Franco

W Londynie potwierdzają wiadomość, że brytyjski charge d'affaires w Rzymie sir Noel Charles, w myśl instrukcji Foreign Office, odwiedził włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano, celem zwrócenia uwagi Rządu włoskiego na zarzuty, według których Włochy udzielają gen. Franco pomocy. Brytyjski charge d'affaires podkreślił, że Rząd francuski, zgodnie z planem nieinterwencji lojalnie zamknął granicę pirenejską, mimo, że krok ten niejednokrotnie spotkał się z ostrą krytyką w samej Francji.

Wobec tego Rząd francuski znaj

duje się w niezwykle trudnym położeniu. Sir Noel Charles zaznaczył, że wykonanie planu nieinterwencji jest warunkiem wypełnienia porozumienia anglo-włoskiego. Gdyby więc okazało się w przyszłości, iż zarzuty, że Włochy w dalszym ciągu wspomagają gen. Franco, są prawdziwe, to wywarłoby to ujemny wpływ na

plan nieinterwencji w ogóle i na widoki porozumienia angielsko-włoskiego.

Hr. Ciano przyrzekł zbadać zarzuty, o których nie mu nie było wiadomo! (Hr. Ciano nie czyta wiadomości prasy włoskiej, ani mów Mussoliniego, który się niejednokrotnie chwalił pomocą Włoch dla gen. Franco).



Trzęsienie ziemi

Wczoraj po południu odczuło trzęsienie ziemi w okolicach Reggio we Włoszech. Wśród mieszkańców powstała panika. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Samoloty niemieckie odbywają raidy nad Czechosłowacją



Czechosłowacka agencja telegraficzna komunikuje: W czwartek o godz. 8-iej rano patrol policyjny spostrzegł samolot niemiecki, który ukazawszy się od strony wiosek niemieckich Turkau i Aussig, przeleciał nad granicą czechosłowacką, kierując się ku miejscowości Koterinky. Minąwszy ją, samolot kontynuował lot nad terytorium czechosłowackim wzdłuż granicy do Krnova. Podczas lotu samolot stosował sztuczną mgłę. Wkrótce po tym spostrzeżeniu go nad Nepolochonim (okręg opawski). O godz. 8 m. 30 patrol policyjny stwierdził obecność samolotu niemieckiego nad wioskami Drzkowice i Jorkowice (okręg opawski). Patrol zdołał sfotografować ślady za stony dymnej samolotu. Organy policyjne sygnalizowały wrzescie tenże samolot nad Opawą. Samolot powrócił do Niemiec tą samą drogą, jaką przybył nad terytorium Czechosłowacji.

Król elektryczności zostawił 14 milionów dolarów długów

W piątek ogłoszono w Chicago testament zmarłego niedawno znanego finansisty Samuela Insulla. Pozostawił on zaledwie tysiąc dolarów gotówki, natomiast długi jego ustalone zostały na 14 milionów dolarów.

Prezydent Ekwadoru ustąpił po przeprowadzeniu zwyczajnego zamachu stanu

Z Quito donoszą, że zgromadzenie narodowe Ekwadoru wybrało dwoma głosami większości dra Manuela Borrero tymczasowym prezydentem republiki Ekwadoru. Borrero przyjął wybór i zapowiedział utworzenie Rządu koncentracji z udziałem trzech stronnictw, to jest konserwatystów, liberałów i socjalistów.

Dotychczasowy naczelnik państwa Alberto Enriquez, który na czele armii przeprowadził w październiku ub. r. zamach stanu, usuwając Rząd prez. Paeza, ustąpił podczas posiedzenia parlamentu nie zgodziwszy się na objęcie urzędu tymczasowego prezydenta republiki.

Prezydent Roosevelt, który bawi obecnie w Pensacola (Floryda) powróci do Waszyngtonu w dniu 12 sierpnia i zabawi w stolicy do dnia 17 sierpnia. W tym czasie prezydent Roosevelt wyjeżdża do Kingston w Kanadzie, gdzie otrzyma doktorat honoris causa. Podróż prezydenta będzie miała charakter nieoficjalny.

Bunt batalionu skazańców

Kontrofensywa chińska na Jang Tse i w Szansi

Chiński „Batalion Skazańców” internowany na terenie koncesji międzynarodowej w Szanghaju, zbuntował się, wywiesił flagę Kuomintangu.

Batalion został internowany po zakończeniu działań wojennych w Szanghaju. Dla poskromienia buntu władze koncesji międzynarodowej wysłały batalion, złożony z emigrantów rosyjskich (!).

Wywiązała się walka w czasie której 15 Chińczyków poniosło ciężkie obrażenia a 52 lżejsze. Zajął Kuomintang.

Choroba prawdziwa czy... dyplomatyczna



Chamberlain zasięgnął w czwartek ponownie rady specjalisty, który stwierdził znaczną poprawę zdrowia, aczkolwiek kuracja potrwa jeszcze kilka dni.

Ściska przybrał tak ostry charakter, że wezwano oddział policji zmotywowanej. Użyto również bomb z gazami łzawiącymi.

Walki na północnym i południowym brzegu JangTse trwają bez przerwy. Chińczycy wszędzie stawiają przeciwnikowi zdecydowany opór. Na zachód od jeziora Poianhu Japończycy nacierali w rejonie Niantouszan, lecz zostali odrzuceni, pozostawiając na placu boju 400 poległych.

Szosa pomiędzy Hukou i Pyn-tse, wzdłuż której odbywały się translokacje japońskie, zostały obecnie odcięte przez Chińczyków. Jeden z oddziałów chińskich dokonał nawet nalotu na miasto Kutan. Na północnym brzegu linii chińskie przecinają rejon Huanmei. Japończycy zajmują rejon pomiędzy m. Susun a Huanmei.

W prowincji Szansi Japończycy nie wytrzymali ataków chińskich i zaczęli się cofać w kierunku na m. Dżunian, w okolicach którego trwają walki.

Wojska chińskie po stoczonym bitwie zajęły ważne, pod względem strategicznym i administracyjnym miasto Liszi.

Polska występuje z Ligi Narodów

Niewiarygodna wiadomość włoskiej agencji urzędowej

PAT komunikuje:

Agencja włoska Stefani notuje pogłoskę krążącą w kołach politycznych Paryża, iż Polska postanowiła

NIE WYSUWAĆ SWEJ KANDYDATURE DO RADY LIGI NARODÓW

podczas nadchodzącej sesji i zdecydowała

SKASOWAĆ DELEGACJĘ PRZY LIDZE NARODÓW.

W kołach politycznych Paryża — twierdzi doniesienie Agencji Stefani — obawiają się, że decyzja politycznych Paryża, iż Polska postanowiła

WYSTĄPIENIA POLSKI Z LIGI NARODÓW.



MIN. BECK

Nasza urzędowa agencja podaje ten komunikat agencji faszystowskiej bez słowa komentarza.

Wizyta Horthyego u Hitlera

Węgierska agencja telegraficzna urzędowo komunikuje: regent Węgier Mikolaj Horthy udaje się w ciągu sierpnia ze swą małżonką na zaproszenie kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera na kilkudniowy pobyt do Niemiec wraz z premierem Imredy, ministrem spraw zagranicznych Kanya i ministrem obrony narodowej Ratzem.

Masowe aresztowania i masowe samobójstwa Głód w Niemczech Robotnicy traktowani są jak niewolnicy

MASOWE ARESZTOWANIA W BERLINIE

Jak donoszą z Berlina, w okręgu Kreuzberg w ostatnich miesiącach dokonano masowych aresztowań. Łączna liczba aresztowanych przez „Gestapo” wynosi 220 osób.

SAMOBÓJSTWA W AUSTRII

Znany na całym świecie właściciel biura koncertowego we Wiedniu, Oskar Gröner, popełnił wraz ze swoją małżonką samobójstwo.

W Wiedniu przy ulicy Lichtensteina popełniła samobójstwo cała rodzina 68-letniego emeryta J. Haase. Zginęli zatruci gazem: Haase, jego żona, syn wraz z żoną trzy dorosłe córki i służąca. Razem 8 osób.

CORAZ WIĘKSZY BRAK ŻYWNOSCI

Na targach w Kolonii oraz przed sklepami dochodzi coraz częściej do awantur, urządzonych przez

kobiety, które protestują głośno przeciwko brakowi tłuszczów oraz przeciwko mieszaniną masła z sosem. W kilku wypadkach musiały interweniować policja. Nawet oficjalny organ „Westdeutsche Be-

Roosevelt jedzie do Kanady



bacher” nie mógł pominąć milczeniem tych awantur, ponieważ przybrały one duże rozmiary.

PRZYMUSOWE ROBOTY

Prasa francuska donosi, że z wysłanych do kopalń w środkowych Niemczech górników z Zagłębia Saary zbiegło 170-ciu, porzucając pracę, ponieważ otrzymali zaledwie 50 proc. obliczanych plac. Z tej sumy nie mogli wyżyć siebie ani rodziny pozostawionej w stałym miejscu zamieszkania. Obecnie pod przymus przewieziono z tej liczby 120-tu robotników do zakładów przemysłowych Goeringa.

ROBOTNICZY TRAKTOWANI JAK NIEWOLNICY

Wiedeński urząd pracy zakomunikował robotnikom, którzy powrócili samowolnie do Wiednia, porzucając pracę daną im w Niemczech, że w wypadku trzykrotnego porzucenia samowolnie miejsca pracy przez robotników zostaną oni umieszczeni w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Murzyn swoje zrobił Więc można go wysłać do... Hiszpanii

Jak donoszą z Wiednia, następuje opozycyjne wśród hitlerowców, wyrażają się dużym niezadowoleniem z reżimu Bückrla. Bückrel miał przedstawić właściwym władzom projekt, aby byłych człon-

Pierwsze spotkanie

przedstawicieli wojsk sowieckich i japońskich

Reuter donosi z Moskwy, że w czwartek wieczorem na południe od wzgórza Czank-Ku-Feng odbyło się pierwsze spotkanie przed-

stawicieli wojsk japońskich i sowieckich, celem zweryfikowania stanowisk wojsk.

Wspólne bazy lotnicze Anglii i Ameryki na Pacyfiku

Miedzy W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi osiągnięte zostało porozumienie w sprawie wysp Canton i Enderbury na Pacyfiku. Wyspy te znajdują się w grupie wysp Feniha na połowie drogi pomiędzy Hawajami a Nową Zelandią. Są to małe skrawki ziemi, zamieszkałe za ledwie przez kilkudziesięciu ludzi, jednak świetnie nadają się do lądowania samolotów i wodnopłatowców.

Anglia rości sobie pretensje do tych wysp już od roku 1892. W marcu b. r. zaś Stany Zjednoczone oficjalnie ogłosiły, że wyspy te podlegają ich suwerenności. Powstał więc spór, który dopiero obecnie został zlikwidowany przez porozumienie, którego mocą postanowiono utworzyć na wyspach Canton i Enderbury tymczasowe bazy zapewniające obu krajom jednakowe prawa na tych wyspach. Porozumienie obecnie dotyczy tylko spraw samolotowo-komunikacyjnych i handlowych.

Sprawy obrony wysp nie zostały w obecnym porozumieniu poruszone.

Znowu bomba

Na arabskim rynku warzywnym przy bramie jaffskiej w Jerozolimie rzucono w czwartek bombę, która na szczęście nie eksplodowała.

Rzeczy niepojęte

Polska i Liga Narodów

W odpowiedzi na zakaz obchodu „Święta Czynu Chłopskiego” w powiecie Jarosławskim Zarząd powiatowy Str. Ludowe go wystosował do p. gen. Sławoja - Składkowskiego, jako prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych, pismo następujące:

„O ile nam wiadomo, władze administracyjne pozwalają we wszystkich powiatach rozmaitym organizacjom społecznym i politycznym na urządzenie obchodu zwycięstwa nad bolszewikami. Wynikałoby z tego, że powiat jarosławski traktowany jest w sposób wyjątkowy i to przez władze powiatowe i wojewódzkie, czego dowodem jest fakt, że również w dniu obchodu święta Ludowego 5 czerwca b. r. starostwo miejscowe odmówiło pozwolenia na urządzenie obchodu, natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powyższe zarządzenie władzy I-iej instancji uchyliło, pozwalając na urządzenie uroczystości. Nie mogliśmy zezwolenia korzystać, gdyż zawiadomiono nas o tym o godz. 7 wieczorem 4-go czerwca 1938.

Konstatując, że odmowa obecna starostwa nie naprowadza żadnych faktów ani okoliczności na uzasadnienie zagrożenia spokoju i porządku publicznego, stwierdzamy fakt, iż dotąd nie było żadnego wypadku próby nawet zakłócenia spokoju w czasie naszych uroczystości, które gromadziły kilkakrotnie ponad 40.000 uczestników i odbywały się zawsze na tych samych trasach i zawsze w podobnych warunkach.

O powyższym stanie rzeczy uwa-

żamy za swój obowiązek powiadomić Pana Prezesa Rady Ministrów.

W tym samym momencie na scenę wkroczył Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę. Zarząd powiatowy warszawski Str. Ludowego otrzymał także decyzję odmowną:

„Z uwagi na bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny”.

Nastąpiło znowu odwołanie do p. gen. Sławoja - Składkowskiego, jako prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych.

Pozwolę sobie postawić parę pytań i... udzielić na parę pierwszych z punktu odpowiedzi.

1) Czy Warszawa wraz... z powiatem Jarosławskim znajdują się aktualnie w stanie jakiegos specjalnego podniecenia, czy wi si nad tymi dwiema miejscowo-

ściami groza rozruchów, gwałtownych starć?

Jako żywo — nie! 2) Co oczekiwaby chłopów, przybyłych do stolicy na „Święto Czynu Chłopskiego”? grad kamieni? wyzwiska? prowokacje?

Jako żywo nie! Oczekiwaby ich ze strony „szarej” publiczności warszawskiej — burza oklasków.

3) Więc dlaczego Komisarjat Rządu na Warszawę, który powi nien z urzędu znać nastroje ludności na powierzonym mu przez Państwo terytorium, dał się rap tem ogarnąć trwode; że coś grozi „bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu”?

Na to pytanie ostatnie odpowiedzi udzielić nie umiem i równie niepojęta jest dla mnie psychologia p. starosty w Jarosławiu.

S. K.

Zamieszczając artykuł ob. B. Elmera, który odpowiada naszym poglądom na sprawę stosunku Polski do Ligi Narodów, zaznaczamy, że — według naszych informacji — sprawa skasowania osobnej delegacji polskiej w Genewie jest istotnie aktualną, sprawą, czy Polska będzie kandydowała do Rady Ligi nie jest, jak dotąd, rozstrzygnięta, sprawa ewentualnego wystąpienia Polski z Ligi nie jest, jak się zdaje w tej chwili aktualna. Wchodziłaby więc w grę kwestia osłabienia kontaktu Polski z Ligą.

RED.

Włoska agencja Stefani podała w formie pogłoski, że Polska postanowiła nie wysuwać swej kandydatury do Rady Ligi Narodów na najbliższej sesji i skasować delegację przy Lidze Narodów. PAT. powtórzyła tę pogłoskę bez zaprzeczenia.

Nim jednak zabierzemy głos w tej ważnej sprawie, musimy poczekać na wyjaśnienia ze strony oficjalnej nie tylko co do prawdzi-

wości informacji, lecz także co do motywów tego doniosłego kroku, jeżeli on nastąpi. Na razie ograniczymy się do przedstawienia i przypomnienia pewnych faktów.

Był taki pierwszy sygnał — komunikat wydawanej przez M. S. Z. agencji P. I. P., która po wystąpieniu Włoch z Ligi dała do zrozumienia, że również Polska mogłaby z niej się wycofać. Nie było żadnego realnego powodu do wysunięcia tego rodzaju ostateczności. Wówczas była to tylko demonstracja solidarności z Włochami.

Północne wizyty p. min. Becka wskazywały od początku, że — obok momentów kurtuazyjnych i grzecznościowych — dotyczyć mogły głównie sprawy Ligi Narodów. Pomysł o bloku neutralnym od Bałtyku przez Morze Czarne, Egejskie aż po Adriatyk były na pierwszy rzut oka tak nieracjonalne, że musiały budzić przypuszczenia, iż mają do spełnienia inne zadanie. Tylko bajkopisarze polityczni, którzy mniemają, że realne interesy państw można dowolnie, jak kamyczki w kalejdoskopie lub czcionki drukarskie posuwać, brali te pomysły fantastyczne na serio. Zbalamucona opinia publiczna mogła się więc oddawać nadziei, że Polska w tym „bloku neutralnym” odgrywać będzie przodującą i mocarstwową rolę.

Z oficjalnych przemówień, wygłoszonych w stolicach północnych widać było, że przedmiotem rozmów nie były wspólne z Polską interesy polityczne, ponieważ państwa skandynawskie mają zupełnie odrębne interesy geopolityczne. Gadania o obronie wolnego przejazdu przez cieśniny, łączące Bałtyk i Morze Północne z oceanem, można wypełnić szpalaty nawet półurzędowej gazety, ale nie traci się na nią czasu w politycznej czy dyplomatycznej rozmowie, prowadzonej na serio. Zresztą żaden poważny dziennik skandynawski nie zajął stanowiska na temat wspólnej z Polską obrony neutralności cieśnin.

Głównym przedmiotem dyplomatycznej wymiany zdań podczas wizyt północnych była sprawa Ligi Narodów. Na konferencji prasowej w Oslo oświadczył p. min. Beck, że w sprawie art. 16 (sank-

cje przeciw napastnikowi) stoi na stanowisku oświadczenia, złożonego w Kopenhadze przez reprezentantów państw północnych. To znaczy, że nie uważa Polski jako związanej tymi zobowiązaniami sankcyjnymi.

Jednakowoż, jak to przedstawiliśmy w art. p. t. „Bilans północnych wizyt min. Becka” (dn. 8-go sierpnia) ani Szwecja, ani Norwegia nie zamierzają żądać w Genewie wyrażnego uznania deklaracji kopenhaskiej. Nie chcą bowiem wywoływać kryzysu Ligi Narodów i groźbą wystąpienia oddać przysługi tym państwom, które usiłują rozbić Ligę Narodów, jak to wyjął w inspirowanym artykule „So ciał Demokratów”, oficjalny organ rządzącej w Szwecji partii socjalistycznej.

W naszym artykule z 8-go sierpnia zwróciliśmy uwagę na różnice zachodzące w oświadczeniach w sprawie Ligi Narodów między pp. ministrami Beckiem a Kohtem. Negatywny stosunek do Ligi sformułował p. min. Beck wyraźnie na konferencji prasowej w Oslo, oświadczaając, że „możliwości uratowania Ligi Narodów nie są duże i o ile to miałyby nastąpić, należałoby przeprowadzić daleko sięgające reformy, a nawet w tym wypadku, nie wiem — nie jestem zbyt optymistą”.

Była to demonstracja pesymizmu, jak wyraziliśmy się w artykule o północnych wizytach, a okazuje się, że za tą demonstracją miałyby przyjąć dalsze demonstracje, zapowiedziane przez agencję Stefani.

Podczas wizyt północnych p. min. Becka państwa skandynawskie nie zgodziły się na demonstracyjne gesty antyligowe. Jeżeli polska oficjalna polityka wykona swe plany, rozgłoszone przez agencję włoską, to zrobi to sama, bez neutralnych sekundantów. Musimy jednak podkreślić niedopuszczalność metody, żeby polska opinia publiczna dowiadywała się o ważnych sprawach własnych od obcej agencji półurzędowej, nawet w przypadku, gdy zapowiadane w dalszej przyszłości wystąpienie Polski z Ligi Narodów godziło w polski interes państwowy i ideologiczny.

BENEDYKT ELMER.

Systematyczna walka z polskością na Śląsku opolskim

Sytuacja ludności polskiej na Śląsku Opolskim w ostatnim czasie doznała dalszego pogorszenia.

Prasa hitlerowska i oficjalny aparat propagandowy zwraca się ostrzym swym przeciw Czechosłowacji. Nie brak jednak przejawów mniej lub więcej maskowanej akcji antypolskiej. Tak więc — na podobieństwo robotników sudeckich — werbuje się do pracy w Niemczech bezrobotnych Niemców z Polski, których pragnie się odpowiednio „nastawić”.

Od czasu do czasu na łamach prasy pojawiają się ataki na rzekomy ucisk w stosunku do mniejszości niemieckiej w Polsce. To samo głosi się na Śląsku Opolskim, „uzasadniając” represje wobec mniejszości polskiej.

„WROGOWIE PAŃSTWA”

W odpowiedzi na prośby Polaków z okolic Opola o pozwolenie na otwarcie prywatnych szkół polskich, sypią się na zgromadzeniach hitlerowskich obelgi na ludność polską. „Polacy — jak żydzi i katolicy są wrogami Państwa” — wołają hitlerowcy.

Na polskie słowo drukowane prowadzi się prawdziwe oblavy. Polskich gazet listonosze poprostu nie doręczają adresatom. Dopiero na skutek upartych i ponawianych interwencji można otrzymać parę numerów.

W Gliwicach, Kluczborku i innych miejscowościach, szturmow-

cy zapowiadają czytelnikom prasy polskiej, że takich ludzi „Trzecia” Rzesza nie będzie tolerować.

ZAKAZ MÓWIENIA PO POLSKU.

W całym szeregu zakładów przemysłowych zakazano robotnikom polskim porozumiewać się po polsku.

Zabrania się... obwijać śniadanie w gazety polskie.

Walka z polskimi organizacjami kulturalnymi jest prowadzona z całą konsekwencją. Nie był odosobnionym wypadkiem wydalenia z pracy w Raciborzu robotnika, który nie chciał rzec się kierownictwa kółka śpiewaczego.

Mimo „oficjalnych” zapewnień, napędzanie Polaków do „Frontu Pracy” jest wciąż na porządku dziennym.

PREZCZ Z NAZWISKAMI POLSKIMI.

„Związek Niemieckiego Wschodu” (Bund Deutsche Osten) zorganizował w Śląskim Okręgu Przemysłowym liczne zgromadzenia — na których zachęcano do zmiany nazwisk polskich na niemieckie. O „pruskich chrztach” nazw miejscowości prasa polska niejednokrotnie pisała.

„STRAŻ GRANICZNA”.

Robotników zatrudnionych w zakładach śląskich, wciąga do straży granicznej (Grenzschutz). Dwa razy na tydzień odbywają się ćwiczenia wojskowe.

Wykłady instrukcyjne są poświęcone nie tylko sprawom wojskowym, ale również sprawom politycznym.

Nie brak ataków na Czechosłowację oraz Polskę.

Ostatnio w formacjach tych urządzono ćwiczenia z ostrym strzelaniem.

„Grenzschutz” jest zresztą nie tylko organizacją, mającą na celu o-

chronę granic z Polską i z Czechosłowacją, ale poza tym — organizacją do szpiegowania robotników. Nie trzeba dodawać, że Polacy są specjalnie „czule” strzeżeni. Zresztą wśród robotników niemieckich wielu potępia, i to głośno, próby nakłaniania ich do szpiclowania kolegów pracy.

ŚLĄSK I... GDAŃSK.

Rzecz godna specjalnego podkreślenia! Hitlerowcy nie cofają się przed prowadzeniem na Śląsku Opolskim na terenach zamieszkałych przez ludność polską propagandy... za powrotem Gdańska do Rzeszy. Tak więc donoszą z Opola, że Niemiecki Związek Kolonialny zorganizował liczne zgromadzenia, gdzie przedstawiano kolejność rewindykacji niemieckich.

Najpierw — przekonywali agitatorzy — Gdańsk musi stać się całkiem niemiecki, po tym trzeba będzie „załatwić” sprawę sudecką i Śląska a dopiero później przyjdzie kolej na odzyskanie kolonii.

Ta garść faktów świadczy o tym, w jakich warunkach żyje ludność polska na Śląsku, należącym do Rzeszy. (1).

Piękne włosy podnoszą urodę

BLONDSAL

Nieznany szampon dla jasnych włosów

Pokwitowania

W myśl wezwania Komisji Centralnej z dnia 14.8.1936 r. wpłacił:

1. Haluch Stanisław zł. 3.—
2. Haluch Franciszek zł. 10.—
3. Reczkowski Andrzej zł. 2.—
4. Basmanowicz Włodzimierz zł. 1.—
5. Trunkwalter Franciszek zł. 5.—
6. Winiarski Jan zł. 4.—
7. Kiszecki Józef zł. 1.—
8. Turek Jan zł. 1.—
9. Haluch Kazimierz zł. 4.—
10. Pabciak Zygmunt zł. 1.50.
11. Grupa robotników kop. „Her-ta” zł. 5.50.
12. Szczurek Filip zł. 2.—
13. Robotnicy kop. „Wiliam” zł. 3.—
- Koło ZZK. w Bydgoszczy wpłaca na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zł. 13.50.
- 10.45. Na głodne dzieci Hiszpanii zł. 10.45.
- Na obozy Czerwonego Harcerstwa TUR zł. 13.50.

Od Administracji

Wobec licznych zapytań, zawiadamiamy, że po dwóch dniach świat numer naszego pisma ukazuje się we wtorek 16 b. m.

Jutrzejszy nasz numer

będzie zawierał 10 stron druku

Nasz numer jutrzejszy poświęcimy przede wszystkim osiemnastej rocznicy ODPARCIA NAJAZDU ARMII SOWIECKICH NA ZIEMIĘ POLSKIE. W sierpniu r. 1920 rozstrzygał się los naszej Niepodległości.

Dział specjalny oświetli tragiczny los emigrantów i uciekinierów, — innymi słowy — PROBLEM AZYLU. Czytelnicy zapoznają się ze wspaniałym reportażem tow. Magdaleny Paz o losie emigrantów we Francji po wejściu w życie znanego dekretu o „wydaleniach” i z uwagami Leona Berensona o losie uciekinierów z krajów, ogarniętych przez hitlerizm.

Osobna stronica o SZTUCE i LITERATURZE. Ostatnie depeze, artykuły polityczne aktualne, wiadomości z kraju i z całego świata, kroniki, odcinki.

NIECH NASZ NUMER JUTRZEJSZY ZNAJDZIE SIĘ W RĘKACH KAŻDEGO PRACUJĄCEGO I WOLNEGO NA DUCHU CZŁOWIEKA W POLSCE!

Tajemniczy Koreańczyk ocalił życie marsz. Blüchera

Korespondent angielskiego pisma „Sunday Chronicle” z Moskwy opisuje rolę, jaką w ostatnim zatargu sowiecko-japońskim odegrał koreańczyk Boszoku, działający jako agent wywiadu sowieckiego.

Jest — to postać niemal legendarna. Ukończył wojskową szkołę japońską w Jokohamie. Japończycy wyznaczyli mu poważną funkcję w Korei, jednak razu pewnego jakiś oficer japoński do tego stopnia go obraził, że ambitny koreańczyk poprzysiął zemstę... wszystkim Japończykom i przeszedł na służbę wywiadu sowieckiego.

Boszoku jest jak słycać mężem

zaufania Stalina, który postawił go na czele wywiadu na Dalekim Wschodzie. W przebraniu oficera japońskiego, Boszoku zdołał wydosłać japońskie plany ataku na Władywostok. Ostatnio zaś dostarczył Rządowi sowieckiemu dokładnych informacji na temat sytuacji militarnej Japonii, ułatwiając w ten sposób ostatnie wojskowe i dyplomatyczne posunięcia.

Jeszcze poprzednio, w czasie wielkiej „czystki” w armii, Boszoku miał ocalić życie marsz. Blücherowi, któremu już pono groził los Tuchaczewskiego. Boszoku miał wyjaśnić Stalinowi, że Blücher jest osobą nie do zastąpienia.

Przeciwnik BÓLU GŁOWY
Dla dorosłych i dzieci.
KOWALSKINA
Stosuje się również
PRZY PRZEBIEGU GRYPI I KATARZE

A pośrodku...

P. Adam Romer wystąpił na łamach „Głosu Narodu” z własną koncepcją „konsolidacyjną”.

Teza pierwsza brzmi: „CAŁA AKCJA O. Z. N. SPALILA NA PANEWCE...”

Teza druga brzmi: „ANI NARODOWCY, ANI LUDOWCY SAMI NIE DADZĄ RADY”.

Teza trzecia brzmi: „WYPOWIADAMY SIĘ ZA KONSOLIDACJĄ LUDOWO-NARODOWĄ”.

t. zn. za „wspólnym frontem” Str. Ludowego, Str. Narodowego, ONR, „Jutra Pracy” i t. d. i t. p.

Bardzo to pięknie, że p. Adam Romer „wypowiada się” tak bardzo konkretnie, albowiem nie ma to — Bogiem a prawdą — NAJ-MNIEJSZEGO ZNACZENIA.

Albowiem:

1) nikt z ewentualnych kontrahentów, dla których p. Romer miałby być (według własnego wyrażenia) KLEJEM, nie kwapi się do wykonywania zaleceń „Głosu Narodu”;

2) RUCH LUDOWY reprezentuje w Polsce kierunek DEMOKRATYCZNY, nie tylko obcy, ale WROGI wszelkim prądom faszystowskim czy faszystującym;

3) RUCH „NARODOWY” jest w Polsce kierunkiem myśli i polityki, akceptującym W ZASADZIE ideologię i doktryny międzynarodowego prądu faszystowskiego.

W tych warunkach koncepcja „konsolidacyjna” p. Adama Rome-ra (razem z sympatycznym zaofiarowaniem „Kleju”) jest koncepcją osoby, która ŚWIEŻO SPADŁA Z KSIĘŻYCA. Bo trudność polega na tym, że nie tylko

„cały w tym ambaras, żeby dwoje chciało naraz”, ale w danym wypadku

„NIKT NIE CHCE NARAZ...”

„Drobiaz! Nieprawdaż?... Pozostanie przeto p. Adam Romer „pośrodku”, samotny i smutny, „z sercem złamanym”, na gruzach ruchu chrześcijańsko-demokratycznego który przypomina kupę pobitych garnków glinianych. AR.

Dla każdego cierpienia odpowiednie lekarstwo
Dla wrażliwych nóg elastyczne Obcasz gumowe

BERSON

Przedstawiciele związków pracowniczych u p. wicepremiera

P. wice-premier i minister skarbu, inż. Kwiatkowski, przyjął w dniu 11 sierpnia b. r. delegację Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych, w składzie: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Unia Związków Pracowników Umysłowych, Rada Naczelna Związku Pracowników Samorządowych.

Delegacja przedstawiła przede wszystkim postulaty pracowników

Przed sądem

W dniu 25 sierpnia w Lublinie odbędzie się rozprawa odwoławcza w sporze pomiędzy p. mjr. Adamem Zajackowskim, b. red. „Nowej Ziemi Lubelskiej” a p. woj. Dziadoszem.

Spór ten wywołał podczas przebiegu rozprawy w pierwszej instancji duże zainteresowanie.

państwowych w sprawie reformy uposażeń, a mianowicie: podniesienie płac w niższych i średnich grupach, zniesienie podatku specjalnego, przywrócenie dodatków rodzinnych i zwrot opłat szkolnych.

Powyższa konferencja przedstawicieli organizacji pracowniczych z p. wice-ministrem jest fragmentem akcji, którą prowadzi ta organizacja w obronie praw pracowników i o poprawę ich bytu.

Dwa tygodnie temu, jak już pisaliśmy, odbyła się audyencja przedstawicieli Centralnej Komisji Porozumiewawczej u p. premiera. Ostatnia zaś konferencja u p. wice-premiera i ministra skarbu ma specjalne znaczenie ze względu na prowadzone obecnie prace przygotowawcze nad nowym preliminarzem budżetowym.

Na gościnnych występach

Pan Jacques (Jakób) Doriot, jeden z aktualnych faworytów reakcji międzynarodowej, ma bogatą i urozmaiconą przeszłość polityczną. Należał ongi do partii socjalistycznej, ale po dokonaniu w niej z inspiracji Moskwy rozłamie, przeszedł do komunistów, wśród których odgrywał rolę bardzo czynną. Ponieważ jednak ta działalność nie wrożyła p. Doriotowi szybkiej i bajecznej kariery, a nadeszła akurat koniunktura na... faszystów, p. Doriot — nie myśląc długo — porzucił szeregi partii komunistycznej i stał się... faszystą.

Tym ostatnim metamorfozom p. Doriotowi towarzyszyły przykre doświadczenia osobiste, niepowodzenia i porażki. W wyborach parlamentarnych i samorządowych pobity został smutnie i to w okręgu miasta Saint - Denis, które było przez szereg lat niepodzielną domową jego wpływów politycznych. Po tym, ujawnione zostały pewne... niedokładności, popełnione przez p. Doriota na stanowisku mera Saint - Denis, — niedokładności tak poważne, że władze nadzorcze zmuszone były pozbawić p. Doriota tej szaczonej godności.

Ale p. Doriot, podtrzymywany przez swych nowych przyjaciół i sojuszników, nie upadł bynajmniej na duchu. Założył własną partię „spoteczną“ (a jakże!), której nie brak niczego prócz — członków, znalazł skądś fundusze na kupno paryskiego dzienniczka o pięknym tytule lecz obskurnej treści, i zajął się w ogóle zbawieniem Francji i całego świata według instrukcji, nadsyłanych mu uprzejmie przez odpowiednie urzędy Berlina i Rzymu. We Francji uważa się p. Do-

riota za politycznego nieboszczyka i nikt go tam na serio nie bierze, ani się z nim nie liczy. Jedyne paryski korespondent PAT-a cytują niekiedy — acz zgola niepotrzebnie — różne bzdury z doriotowskiego dzienniczka.

P. Doriot, jako człowiek ambitny i nie rezygnujący — mimo wszystko — z rojeń o przyszłych ośniewających sukcesach, nie daje za wygraną i na podobieństwo cyrkuwego kłowna krząta się i uwija „pracownic“ na arenie bieżących zdarzeń. Ostatnio, działalność p. Doriota, ulubieńca międzynarodowych kłaszystowskiej, przybrała — można rzec — formy eksportowe. Nie znajdując we Francji ujścia dla swego kipiącego i burzącego się (w tyżce wody) temperamentu, p. Doriot wybrał się za Pireneje, do bliskich mu duchem powstańców włosko - niemiecko - marokańsko - hiszpańskich, aby w tym znacnym gronie nabrać siły i otuchy do dalszych zapasów z oporną Francją i niewdzięcznym narodem francuskim.

I oto, jak podaje prasa Faszistyczna, p. Doriot, który podobnie wie lu innym, nie jest prorokiem we własnym kraju, bawiąc w gościnie u p. Franco, wygłosił płomienne przemówienie na cześć... Targowicy hiszpańskiej i wszelkiej Targowicy w ogóle. P. Doriot był laskaw zauważyć, że zdrada generałów hiszpańskich „była konieczna i niezbędna dla ocalenia Hiszpanii“... P. Doriot nie dziwi się, że Rząd francuski pomaga (?) republikańskiej Hiszpanii, gdyż jest to — mówi — „taki sam Rząd, jak ten, przeciw któremu wystąpiliście z bronią w ręku“... A dalej głosił p.

Doriot takie wiekopomne słowa: „Wy wskazaliście drogę, a my (?) we Francji pójdziemy za waszym przykładem (!). Spodziewam się, że w chwili mojej najbliższej w was wizyty, będziemy mogli święcić nasze wspólne zwycięstwo“...

Arabskie przysłowie mówi: pszczekają, karawana jedzie dalej... p. Doriot, powtarzamy, jest dziś we własnym kraju politycznym nieboszczykiem, to też jego bezcelne przepowiadanie i pogroźki po staną w sferze pastej gadaniny. Ale dla nieboszczyków niema mijsca wśród żyjących — i powołane czynniki dbać muszą wszędzie o to, by rozkład czyli „dekompozycja“ tych co żyć przestali nie stała się źródłem chorób i epidemii. Jeżeli więc tekst przemówienia p. Doriota, podany przez prasę fa-

szystowską, okaże się ścisły, a p. Doriot nie zaprzeczy przypisywanym mu zamiarom zdrady kraju, osoba eksportowego „męza stanu“ i kandydata na „führera“ będzie się musiała zająć prokuraturą Republiki Francuskiej, w imię spokoju i zdrowia moralnego współobywateli. Wolność i pobażanie kończyć się muszą tam, gdzie zaczyna się pospolita zbrodnia, choćby w szaty „ideologii“ przyodziana.

Bd.

Spokój i zadowolenie zapewnia
GUM...?
BANZAY
ULTRA-SILCO

Londyn bezpieczny od ataków powietrznych

W tych dniach odbyły się w Anglii wielkie manewry lotnicze. Kilka eskadr samolotów „nieprzyjacielskich“ usiłowało, poruszając się z szybkością z górą 450 km. na godzinę, zaatakować Londyn.

Wszystkie ataki wroga odparły potężne samoloty pocigowe typu „Hurricane“, rozwijając szybkość przeszło 600 km.

Pocigowce „Hurricane“ zmusiły atakujące samoloty bombowe do ucieczki.

W odległości 8 km. od Braintree (Essex) po zażartej utarczce raz jeszcze zwyciężyły eskadry pocigowe, chroniące brzozy Anglii. Najpoważniejsze starcie nastą-

piło w pobliżu Enfield (Middlesex), gdzie większość atakujących samolotów została „zniszczona“.

Co prawda eskadra, złożona z 12 bombowców zdołała się przedrzeć nad Londyn, ale, nim zdołała rzucić bomby, została otoczona i zmuszona do odwrotu przez wspomniane pocigowce.

Wielkie manewry wykazywałyby więc, że Londyn jest zabezpieczony od ataków powietrznych. Niemniej jednak dowództwo siły powietrznej Wielkiej Brytanii jest zaniepokojone faktem, że niektóre eskadry zdołały się przedrzeć przez łańcuch ochrony.

Kronika kaliska Endecy między sobą...

Co raz to częściej dochodzą do wiadomości publicznej w naszym mieście echa walk wewnętrznych wśród miejscowych „narodowców“. Kłótnie w rodzinie doprowadziły do tego, że endecki związek „Praca Polska“ założony z hucakiem przed rokiem, obecnie został całkowicie zlikwidowany. Także głośna w swoim czasie — dzięki dopływowi gotówki od kupców poznańskich — sprawa odżywienia handlu kaliskiego skompromitowała jedynie endecków. Doszło do tego, że np. Klub Narodowy w Radzie Miejskiej m. Kalisza na 11 członków nie liczy w swym składzie ani jednego członka Stronnictwa Narodowego

— wszyscy radni zostali prawdopodobnie wydalenii względnie sami wystąpili ze Stronnictwa.

Obecnie „narodowy“ „Związek Detalicznych Kupców Chrześcijan“ w Kaliszu wydał z swej organizacji niejakiego p. Lewickiego, wiceprzewodniczącego Str. Narodowego w Kaliszu.

Zyczymy powodzenia w tej akcji... likwidacyjnej!

Miesiąc propagandowy wśród młodzieży

W niedzielę, dnia 8 b. m. odbyła się w Kaliszu konferencja w sprawie regionalnego zlotu młodzieży robotniczej w Kaliszu, który ma nastąpić we wrześniu b. r. W konferencji wzięli udział m.in. przedstawiciele z Poznania.

Powołanym został komitet organizacyjny zlotu, który kierować będzie pracami zlotowymi. Do komitetu tego weszli przedstawiciele P. P. S., T.U.R., Związków Zawodowych i Sportu robotniczego

WIADOMOŚCI SPORTOWE



WYŚCIG KOLARSKI RKS „DRUKARZ“

Sekcja Kolarska RKS Drukarz organizuje dnia 15 sierpnia Wyścig Kolarski na 75 km. o nagrodę Zarządu Klubu. Start w Chrzanowie o g. 9 rano. Trasa prowadzi przez Chrzanów, Włochy, Grodzisk, Błonie, Chrzanów.

Zapisy o godz. 19 — 20 w klubie Nowy świat 38, tel. 248-42. W sobotę zamknięcie listy zgłoszeń.

DONALD BUDGE PRZECHODZI NA ZAWODOWSTWO

W Nowym Jorku rozszedły się pogłoski, że pierwsza rakietka świata mistrz Wimbledonu, Francji i Ameryki, zdecydował się przejść na zawodowstwo. Budge ma wziąć udział w 7-miesięcznym tournée, urządzone przez firmę, wyrabiającą artykuły sportowe. Za to Budge ma otrzymać 100.000 dolarów. Pierwszy swój mecz w charakterze zawodowca Budge ma rozegrać z Vinesem w styczniu przyszłego roku w Nowym Jorku. Następnie Amerykanin ma spotkać się z Perryem. Przed przejściem na zawodowstwo Budge ma jeszcze bronić tytułu mistrza Ameryki.

zenie. Ogólnie podkreślają, że uzyskanie remisu w drugim meczu we Włoszech jest sukcesem Polaków, tym bardziej, że drużyna włoska, która walczyła w Rimini, nie była prawie gorsza od reprezentacji państwowej. Szczególnie podobał się w drużynie polskiej Czortek. Dobrze wrażenie pozostawił również Szymura i Jasiński.



ZWYCIĘSTWO POLSKICH ZAPASNIKÓW NAD FRANCUZAMI

Nowozałożona Polska Sekcja Zapasnicza przy „Comité du Nord de Lutte“ Północnej Francji rozegrała w Sallaumines pierwsze spotkanie zapasnicze z Sekcją Francuską, która przyniosła zawodnikom polskim zwycięstwo w stosunku 8:5 zwycięstw odnieśli ze strony polskiej: Konarkowski, Stryj, Kubiarczyk i Drzymal, a z Francji Salesse.

Prasa norweska o meczu z Polską

Prasa norweska poświęca bardzo dużo miejsca wynikom meczu lekkoatletycznego Polska — Norwegia. Wszystkie dzienniki wyrażają się bardzo sympatycznie o polskiej drużynie.

„Aftenposten“ w artykule swego głównego redaktora sportowego pisze: „Milo jest nam skłonić głowę przed Polakami za ich niezwykłego ducha walki. Polacy górowali zdecydowanie w biegach. Fenomenalny finał i dobra taktyka dała w tych konkurencjach znaczną przewagę nad naszymi gośćmi“.

FANTASTYCZNE WYNIKI W RZUCIE OŚCZEPEM

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Turku w Finlandii doszło do sensacyjnego pojedynku najlepszych ośczipników świata. Pojedynkę wygrał Finn Matti Jaervinen, który osiągnął 76,48 m., zbliżając się w ten sposób jedynie o centymetry do swego słynnego rekordu światowego. Drugi z kolei Finn Nikkanen uzyskał 74,77 m. Trzecim był Szwed Atterwall 73,73 m., czwarty Estończyk Sule osiągnął 70,62 m.

Nikkanen w 6. ciu rzutach ustanowił swego rodzaju rekord, osiągając najlepszą chyba na świecie serię rzutów. Nikkanen uzyskał kolejno 74 m., 74,77 m., 72,50, 73,50 m., 73 m. Wszystkie zatem rzuty przekraczały granicę 70-metrową.



NA TERENACH NARCIARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA W ZAKOPANEM

W Zakopanem bawiła komisja ko-munikacyjna komitetu organizacyjnego narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem.



ECHA WYSTĘPU POLSKICH BOKSERÓW W RIMINI

Występ bokserów polskich w Rimini pozostawił jak najlepsze wrażenie.

O przedłużeniu wakacji szkolnych

Z kół rodzicielskich donoszą, że byłoby wskazane przedłużenie tegorocznych wakacji do 5 września, ponieważ dzień rozpoczęcia szkół — 3 września przypada w sobotę.

Podczas Zlotu „Siły“ w Cieszynie dnia 14 i 15 b. m. żądajcie naszych wydawnictw w kioskach i u kolporterów organizacyjnych

Zakład Ortopedyczny J. ZAWODNIKA

WARSZAWA, LESZNO 25. Tel. 11-96-14. Rok założenia 1910
Wykonują: Aparaty lecznicze (system Hessinga), ręce i nogi sztuczne, gorsety prostujące, bandaże ruptyrowe, pasy brzuszne i t. p. Specjalny oddział obuwia ortopedycznego. Wszystko wykonują się według ostatnich wymagań ortopedii chirurgicznej.

W Polsce nie ma chorych na pryszczycę

Jak nas informuje Departament Służby Zdrowia w ministerstwie Opieki Społecznej alarmujące pogłoski o zachorowaniach na pryszczycę wśród ludzi nie odpowiadają prawdzie.

W przemyśle i powiecie przemyskim oraz w okolicach Łodzi, gdzie szerzyć się ma rzekomo epidemia pryszczycy wśród ludzi, nie było i nie ma ani jednego chorego na pryszczycę, bądź podejrzanego o tę chorobę. Również wia-

domosć o zgonie na pryszczycę w Rudyłtowach na G. Śląsku jest całkowicie zmyślona. O jakiegokolwiek epidemii pryszczycy wśród ludzi w ogóle nie może być mowy. Wobec istnienia zarazy u bydła należy jedynie przestrzegać pewnych warunków higieny, co da gwarancję całkowitego bezpieczeństwa. Przede wszystkim nie należy pić mleka w stanie surowym. Wystarczyć jednak mleko przegotowane bądź podgrzane do temperatury 85 stopni Celsjusza, przy której po jednej minucie zarazek ginie. Mleko przegotowane czy pasteryzowane jest zupełnie bezpieczne. Na mleko zsiadłe należy również używać mleka pasteryzowanego lub przegotowanego. Od chwili wybuchu zarazy pryszczycy u bydła Służba Zdrowia stwierdziła zaledwie 1 przypadek zachorowania człowieka na pryszczycę, przy czym chory na tę niegroźną chorobę został w szybkim czasie wyleczony.

Najmłodszy syn Roosevelta

Najmłodszy syn prezydenta Roosevelta postanowił poświęcić się handlowi. Wkrótce ma zacząć pracować w jednym z wielkich magazynów w Bostonie jako sprzedawca z placą tygodniową 18 dolarów.

Wanda Wasilewska

WODAMI POLESIA I. Kierunek na Sudcę

Dzisiaj kończymy reportaż poleski Wandy Wasilewskiej pod wspólnym tytułem: **Kierunek na Sudcę**. W przyszłym tygodniu ukaże się na szpaltach naszych reportaży następny: **Biały massa**. Red.

Piękny chłop z Sudczy, kiedy już skończył opowiadanie o „kierunku na Sudcę“ zamyślił się i chwilę patrzył w milczeniu na kopiec światła lampy. A potem nagle, niespodzianie dla nas powiedział najdziwniejsze słowa, jakie można tu było usłyszeć:

— Wojna by była, lepiej by było...

Zdumialiśmy się. Mówił to przecież w chacie, z trudem odbudo-

wanej po strasliwym pożarze, niszczącym tę ziemię przez parę lat, mówił to we wsi, z której nie pozostało jednej belki, jednego zagony.

Myśleliśmy, że usłyszymy jakąś sui generis teorię gospodarczą. Ale nie. Popatrzył wprost na nas szaremi, przejrzyści oczyma.

— Zabili by może, lepiej by było. — Plomyczek lampy chwiał się niepewnie w zakopconym szkielecie i twarze siedzących na ławie pod oknem i kolo stołu rozbiły się nagle i gasły, pęgający płomyk wyrzucił je z cienia i pogroził w nim na chwilę z powrotem. Wszyscy patrzyli na chłopca z Sudczy. Bez zdziwienia. Bezręki gospodarz, go-

spodyni, i dwóch kosarzy z Uhrynicy. Dla nich nie było nic dziwnego, ani nie strasliwego w słowach których echo trwało gdzieś w mroku skupionym pod belkami powałymi. W piecu trząskalo drzewo brzożowe w płomieniach ognia, ale nie było to odgłos wesoły. Ciężarem nie do udźwignięcia zwały się na mnie tamte słowa. Poczułam się nagle odpowiedzialna — za wszystko. Za moją wspaniałą, piękną, bogatą ojczyznę, która dla tego człowieka, który wędrował spod Odessy do rodzinnej wsi okazała się macochą, i nie potrafiła mu dać nic ze swoich hojnych darów. Nie umiałam mu powiedzieć — tylko czułam, jak przyniata mnie coraz nieznosniej ciężar jego słów.

Przebyliśmy półtora tysiąca kilometrów poleskimi wodami. Poznaliśmy dziesiątki wsi. Te z nad Turcji, z ponad Stochodu, z nad Szerokich wód Prypeci, z nad Strumienia, i te, które stoją ponad Sty-

rem, i patrzące w szybki nurt Horynia, skupiska ludzkie nad Wietlicą, nad Jasiolą i Piną, osady nad jeziorami i kurenie, rozrzucone szeroko w pustkowia. Nocowali w dziesiątkach chłopskich stodół i w dziesiątkach chłopskich chat udało się nam nawiązać serdeczne nici porozumienia. I wszędzie kładł się na mnie ciężar nie do udźwignięcia — ciężar odpowiedzialności. Wbrew woli coraz bardziej czułem się tu zagubionym, przez nikogo nie akredytowanym ambasadorem mojej wielkiej, wspaniałej, bogatej ojczyzny, która ani jedną fałdą swego płaszcza nie ostoniła tych ludzi przed ciernikim wichrem gorczy.

Starałam się patrzeć bez uprzedzeń i przesądów. Starałam się uczciwie patrzeć w twarz rzeczywistości. I czasem przychodziło mi do głowy, że już znam tajemnicę. Kiedy mijali dni i wściełali Turia, nad Styrem, nad Słoch-

dem, zdawało mi się, że odkryłam przyczynę. Że gdzieś tam daleko, w gwałnym, wielkim mieście mojej ojczyzny wydano na tych ludzi wyrok zagłady. Na ich pracowite ręce, na ich spokojne, piękne twarze, na ich trzciną kryte chaty, i kurczyło się we mnie wszystko z przerażenia.

Ale wiem, że tak nie jest. To tu, to tam w smudze mroku przeblaskiwało światło, kładł się przelotny blask w ciemności. Spotykałam wysiłek, trud i pracę, który nie pozwalał popadać w rozpacz. Obok samowoli widziałam dobrą wolę, obok okrucieństwa rozumna dobroć, ludzkie przebłyśki tam, gdzie się ich najmniej spodziewałam.

I dlatego obraz Polesia nie jest jednolity — i dlatego moim obowiązkiem jest pisać o tym, co widziałam. O pięknym kraju i pięknych ludziach, którym tak daleko, dalej niż komukolwiek jest do

szczęścia. Choć przecież nie trzeba wiele, żeby chłop z Sudczy nie marzył o śmierci, jako o jedynym wyzwoleniu, jedynym ratunku.

On, który sobie prawo obywatelstwa okupił i zatwierdził, który posiada indygenat szlachecki, wa ducha, trwalszy i prawdziwszy niż wszelkie szlacheckie herby.

Zamieszkuje Polesie przeszło milion ludności. Ludność osiedloną na olbrzymiej polaci ponad wschodnią granicę. W żadnych obliczeniach nie można zapomnieć o tym milionie. I dlatego trzeba się z nim liczyć.

Od nas samych zależy — czy tam, na moczarach i bagnach, w puszczech i pustkowiach, w wielkich, ludnych ukraińskich wsiach i białoruskich będziemy mieć braci i sprzymierzeńców, czy wrogów.

I dlatego konieczny, konieczny jest — „kierunek na Sudcę“ — kierunek na wieś poleską.

Strajk w Hucie Stąporków

W dniu 7.VIII.38 r. o godz. 7.00. W hucie Stąporków, na terenie „Huty Stąporków”. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym w oddziale odlewni; od 3-tych tygodni wydawano żelazo twarde i martwe, tak, że robotnicy oddziału odlewni nie mogli dosłownie nie zarobić, gdyż odlew pękał, albo nie dobiegał. To też robotnicy najniższej kategorii nie mogli wyrobić nawet gwarantowanego minimum 240 gr. Dyrekcja Huty przyrzekała, iż będzie dobre żelazo, a jednak nie dotrzymała obietnicy. Zniecierpliwieni robotnicy porzucili pracę.

Towarzysze innych oddziałów, widząc krzywdę robotników z odlewni, przyłączyli się do strajku.

Huta pracuje na 2 zmiany. Ponieważ strajk wybuchł na zmianie pierwszej, więc Dyrekcja Huty 2-giej zmiany nie wpuszczała na teren fabryki. Druga zmiana zebrała się w całości przed bramą, domagając się wypuszczenia na teren fabryki, czemu Dyrekcja stanowczo się sprzeciwiała i wezwwała na pomoc policję. Pierwsza zmiana zebrała się przed bramą kratową, a pięścią proletariacką na ustach żądała wejścia dla drugiej zmiany.

Wzburzenie robotników zdołało opanować delegację, polecając strajkującym spokojnie oczekiwać na przyjazd przedstawiciela Centrali Związku.

Szajka bandycka

z kobietą na czele aresztowana

Od pewnego czasu posterunek policji w Kolumnie, miejscowości leśniczowskiej pod Łodzią zawiadamiany był o ciągłych napadach bandyckich.

W ubiegłym czwartek również tajemnicza szajka dała znać o sobie. Mianowicie na przejeżdżającym wozem Abrahama Lewkowicza, zam. w Łasku przy ul. Kościelnej nr. 2, napadli o zmierzchu na szosie tuż pod Kolumną bandyci i pod groźbą noży domagali się wydania pieniędzy. Biedny handlarz zmuszony był wydać bandytom posiadane przy sobie zł. 9 wraz z portmoneką, poczym bandyci zagroziwszy śmiercią swej ofie-

rze na wypadek zameldowania o napadzie w policji, rzucili się do ucieczki.

Lewkowicz nie ułaski się jednak że gróźb i złożył zameldowanie, z którego wynikało, że na czele szajki stoi kobieta. Ponieważ do władz wpłynęły podobne meldunki wszczęto dochodzenie, które wydało pozytywny rezultat.

Policja ujęła ukrywających się w lesie bandytów i osadziła ich w areszcie do dyspozycji władz sądowych. Jak się okazało byli to: Józefa Popławska, zam. w Dobroniu, pow. łaskiego, Bolesław i Stanisław Cyranowie, zamieszkalni w Pabianicach.

Wiadomości z całej Polski

RUNAŁ BALKON Z 20 DZIEĆMI

W Puławach w domu Antoniego Janickiego przy ul. 6-go Sierpnia, gdzie mieści się kolonia letnia Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych w Warszawie, wyszło wieczorem na drewniany balkon na pierwszym piętrze około 20 dzieci. Zmurszały balkon nie wytrzymał ciężaru i runął wraz z dziećmi na ulicę.

10 dzieci uległo poważnym obrażeniom, w tym jedno doznało złamania nogi, dwoje zaś złamania rąk.

Złodziej uwięziony przez 3 dni w szafie

29-letni Ksawery Gasiennicki, zawodowy złodziej z Warszawy, wybrał się na gościnne występy do Łodzi. Przy pomocy miejscowych kolegów z ferajny ustalił, że w dniu 29 maja b. r. Juda Goldstein, zam. przy ul. Żydowskiej 19 wywioził rodzinę na Wiśniową Górę i prawdopodobnie nie wróci, a mieszkanki stoł próżne. Zakradł się więc przy pomocy wytrycha, przetrząsnął dokładnie mieszkanie, naładował jedynie bardziej wartościowe rzeczy w walizkę jaką przyniósł z sobą, lecz w tym momencie usłyszał, iż ktoś przy pomocy klucza otwiera drzwi, które za sobą zamknął.

Gasiennicki szybko skrył się w mocnej szafie dębowej, która razem służyła jako skrytka dla bardziej wartościowych rzeczy.

SMIERĆ SKUTKIEM UKĄSZE-NIA PRZEZ MUCHĘ.

W Przemyslu adwokat dr. Reiff bawił ze swoją 8-letnią córeczką na spacerze. W pewnej chwili dziecko zostało ukąszone przez muchę. Skutek był tragiczny, gdyż okazało się, że mucha była jadłowita i dziewczynka, mimo natychmiastowych zabiegów lekarzy, w przeciągu kilku godzin zmarła.

PRZENIESIENIE ZWŁOK TURYSTY.

Sprawdzono z Hali Gąsienicowej do Kuźnic, a stąd do kosztyni

na cmentarzu zakopiańskim zwłoki turysty, który onegdaj spadł z granatów. Ofiarą Tatr jest w tym wypadku Roman Górowski, art. dramatyczny teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach, który idąc w towarzystwie p. Konopskiego na Granaty do Koziej Doliny, runął w przepaść głębokości 50 metrów, w pobliżu zlebu Kulczyńskiego, na skutek poślizgnięcia się na mokrej skale.

FENOMEN.

Do lekarza chorób wewnętrznych w Białymstoku, d-ra Kramarza, zgłosiła się niewiasta w wieku lat 25 — 27 po poradę w związku z niedomaganiem serca. Po dokładnym zbadaniu pacjentki, dr. Kramarz skonstatował, że serce zamiast po lewej, znajduje się po prawej stronie. Dalej stwierdził, że wątroba pacjentki mieści się po stronie prawej, zaś ślepa kiszka biegnie po lewej stronie.

Potaniały lekańskiwa

Weszło w życie rozporządzenie min. opieki społecznej w sprawie nowej taksy aptekarskiej, która przewiduje ogólną obniżkę cen leków o około 15 procent.

Rozporządzenie wprowadza jednakże specjalną taksę na leki, których używają ubożsi.

Robotnicy popierają swoje pismo



Niezrównana książka z przepisami D-ra A. Oetkera p. t.: „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 gr.

Kącik radiowy

WARSZAWSKIE „RADIO - CITY“

Jednym z najciekawszych gmachów Nowego Yorku jest olbrzymi drapacz chmur „Radio City” — „Mia sto radiów”. Wprawdzie Warszawa nie może się na razie poszczycić „Miastem Radiowym”, powstaje jednak w stolicy letni „Gmach Radiowy”. Będzie nim Gmach Polskiej Y. M. C. A. przy ul. Konopnickiej 6, w którym już 25 sierpnia zostanie otwarta Doroczną Wystawą Radiową. Wielki ten gmach obecnie jest przystosowany do potrzeb wystawy, a piękna sala teatralna przerabiana jest na studio, z którego nadawane będą liczne audycje i koncerty dostępne dla zwiedzających wystawę.

Z PIESNIA I TANCEM PRZEZ C. O. P.

Sobotnia audycja radiowa dn. 13.8 o godz. 19.30 przedstawi radiosłuchaczom Centralny Okręg Przemysłowy lecz nie od strony przemysłowo-społecznej, a jako dzielnicę Polski, posiadającą własną filozofię muzyczną, wypowiadającą się w pieśniach i tańcach. Audycję opracował Juliusz Krokosz.

Radio warszawskie

SOBOTA, 13 sierpnia

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (pięty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Poznańska. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.15 „Jan tar” — bajka kaszubska. 16.00 Pog. Konkursowa Polskiego Radia. 16.10 Wesołe migawki — koncert (z Katowic). 16.45 Odczyt. 17.00 Muz. tan. 18.00 Nasz program. 18.10 Rec. wio. Ioncelowy Gaspara Casado (pięty). 18.45 „Podole” — kwadrans poetycki. 19.00 Arty. i pieśni w wyk. Olgi Olgińskiej — sopran (z Wima). 19.20 Pog. a. t. 19.30 Z pieśnią i tańcem przez C. O. P. 20.00 Aud. dla Polaków za granicą: 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Jak sobie radzić w nieszczęśliwych wypadkach — pog. 21.40 Tr. meczu Polska — Jugosł. wia. 22.00 Godzina niespodzianek (z Wima). 23.00 Dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Saint - Seans (pięty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozr. (pięty). 15.00 Wład. sport. 15.05 Zespół Stefana Rachonia. 17.00 Pog.: Napoje orzeźwiające. 17.15 Pog.: fortep. Włodzimierza Horowitza. 18.15 Muzyka lekka i tan. (pięty). 22.00 Pieśni polskie w wyk. Witolda Mysłkowskiego. 22.25 Muz. lekka i tan. (pięty).

NIEDZIELA, 14 sierpnia

WARSZAWA I: 7.15 Pieśń. 7.20 Ork. Łwowska. 8.00 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.15 Regionalna trans. misja z Trok (przez Wilno). 11.15 Transmisja ze zjazdu śpiewaczego w Starogardzie (przez Toruń). 11.45 Przeglad kulturalny. 11.57 Hejnał. 12.03 Koncert z udz. Wandy Landowskiej (pięty). 13.00 „Miłosa niedola Asnyka” — szkic literacki — Leona Kruczkowskiego (z Krakowa). 13.15 Muzyka obładowa (z Katowic). 15.00 Aud. dla wsi. 13.30 Komedja Aleksandra Fredry: „Gwałtu co się dzieje”. 17.10 Rec. skrzypcowy Eugenja Umieńskiego. 17.35 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). 19.00 Chwila Bura St. 19.15 Trans. zawodów wioślarskich Polska — Węgry. 20.00 Program. 20.05 Strauss (pięty). 20.40 Przeglad polit. i dzien. 21.00 „Ta-jo” 21.40 Transm. meczu tenisowego Polska — Jugosławia. 22.10 Rycer. skości wieśniacza — P. Mascagniego — skróty operowy. 23.10 Dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Muz. tan.

15.55 Felieton akt. 16.05 Muzyka Chopina w interpretacji pianistów francuskich (pięty). 16.55 Program na jutro. 22.00 Muz. lekka i tan. (pięty). 23.00 Rec. śpiewaczy Janiny Hupertowej. 23.25 Muz. tan. (pięty).

OGŁOSZENIA LEKARSKIE

Dr. K. KRAJEWSKI

WENERYZACJE, plectow, pęcherza, prostaty, Elektroleczenie. Przyjmuje w swojej prywatnej lecznicy Chmielna 56 od 9 rano do 8 wiecz.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia III klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

Zł. 150.000 68400
Zł. 50.000 63924
Zł. 15.000 77635
Zł. 10.000 53522 65437
Zł. 5.000 36838 45249 88114 146869
Zł. 2.000 12660 99167 105243
Zł. 1.000 23389 27117 49901 80506
58183 78880 89111 151891
Zł. 500 3506 34374 45249 46290
30217 107784 110260 112398 139800
146316 147156 155454
Po 5000 zł. nr.: 53894.
Po 2000 zł. nr.: 208 1306 53742 116277.

Po 1000 zł. nr. 72571.

Po 500 zł. nr.: 13784 23428 50816 54757 64369 77426 81712 84474 100782 155638.

Po 250 zł. nr.: 174 233 11478 12103 17038 22767 25271 64358 73028 82363 87612 125850 145269 148261 149015.

Zł. 250 127 6745 7069 13724 13980 16054 19443 19979 22250 2444 23802 32124 33748 40042 43725 44420 44509 24341 26149 28128 29238 29933 31361 45804 48199 51533 61942 52171 52784 56008 56734 6794 65220 65392 69010 71943 74109 76962 76972 82178 89967 104317 116006 119034 123553 126962 128091 128601 130890 30487 137561 149909 149995 150360 151081 158867 158982

Wygrane po 125.—.

Po 125 zł. nr.: 469 851 922 63 1438 789 887 2859 90 3012 4261 361 5166 860 909 6014 331 451 951 7315 688 786 8078 328 24 724 9936 60 10086 806 811 11844 987 12045 89 377 598 798 838 13808 14555 843 943 15127 225 95 876 518 686 711 16389 35 507 852 29 955 17317 23 704 925 18253 19605 20100 208 456 18 520 619 98 980 21527 38 984 22529 674 709 23010 242 24274 506.

25022 85 267 71 660 691 848 83 26484 789 27002 789 940 28390 500 29387 486 72 30021 146 316 617 58 700 818 31062 125 550 32127 480 515 789 33103 34010 472 573 708 891 35764 36076 133 217 70 489 500 894 37002 71 110 586 743 63 38168 698 868 971 39157 887 40159 282 567 964 41473 42050 136 226 389 413 543 660 911 44084 515 845 912 45096 579 46043 332 740 47492 964 48019 376 453 868 49801 50055 460 604 8 742 51123 338 52208 363 519 53729 54480 878 55674 200 604 9 732 56126 926 57892 58171 251 620 59787 60 277 980 62106 41 533 744 62393 441 505 64197 697 65902 66583 601 67400 47 590 704 68227 577 722 69092 166 861 926 44 70074 135 71022 72339 549 615 709 806 73500 653 74358 89 762 75592 882 76796 861 77066 262 353 69 612 95 785 881 966 78126 69 253 462 527 72692 79493 80031 559 828 978 81249 986 82353 489 624 828 83088 84013 326 441 86590 981 87784 74 836 994 88239 538 768 89049 50 136 91 392 90 196 274 710 818 91224 452 500 670 775 92268 688 796 93671 94069 265 404 95000 241 885 96302 97 97219 862 62 962 92 98446 962 93 90150 442 53 790 833.

100120 303 101402 998 102120 347 416 104124 246 97 303 644 57 762 820 55 910 105208 38 505 867 79 106045 51 450 623 32 93 854 107506 108097 109 37 429 537 51 106063 382 854 916 110354 60 510 610 772 111157 111474 658 9838 113145 233 707 114044 120 545 813 115152 338 719 954 116194 215 427 117217 118205 325 980 119698 120193 839 78 921 78 121600 793 905 122073 451 512 902 124028 125182 69 126134 865 127201

Wygrane po 62.50.

26 8 28 592 83 635 74 820 972 1329 437 76 661 846 41 2067 47 72 408 61 584 664 90 722 831 3051 166 29 264 62 346 50 523 622 73 80 701 4192 396 77 488 571 632 736 842 985 5047 413 28 591 612 759 827 925 6208 52 31 780 990 94 38 7188 435 561 623 836 8034 106 66 266 364 403 9195 384 525 692 81 755 911 96 10031 103 278 327 60 439 962 55 11404 644 860 37 12096 58 140 43 283 424 56 854 13227 83 302 456 509 56 676 714 897 963 14252 320 68 786 986 15084 166 47 281 383 408 93 682 716 822 42 16019 91 189 208 372 9 718 52 78 998 18111 246 60 736 854 55 18176 80 259 356 66 539 675 786 927 19192 468 608 22 774 78 929 56 20098 116 218 372 65 404 910 42 88 21059 907 61 22392 477 48 28123 54 816 69 971 24125 360 41 491 697 853 940.

Wygrane po 125.—.

Po 125 zł. nr.: 469 851 922 63 1438 789 887 2859 90 3012 4261 361 5166 860 909 6014 331 451 951 7315 688 786 8078 328 24 724 9936 60 10086 806 811 11844 987 12045 89 377 598 798 838 13808 14555 843 943 15127 225 95 876 518 686 711 16389 35 507 852 29 955 17317 23 704 925 18253 19605 20100 208 456 18 520 619 98 980 21527 38 984 22529 674 709 23010 242 24274 506.

Wygrane po 125.—.

Po 125 zł. nr.: 469 851 922 63 1438 789 887 2859 90 3012 4261 361 5166 860 909 6014 331 451 951 7315 688 786 8078 328 24 724 9936 60 10086 806 811 11844 987 12045 89 377 598 798 838 13808 14555 843 943 15127 225 95 876 518 686 711 16389 35 507 852 29 955 17317 23 704 925 18253 19605 20100 208 456 18 520 619 98 980 21527 38 984 22529 674 709 23010 242 24274 506.

Wygrane po 62.50.

26 8 28 592 83 635 74 820 972 1329 437 76 661 846 41 2067 47 72 408 61 584 664 90 722 831 3051 166 29 264 62 346 50 523 622 73 80 701 4192 396 77 488 571 632 736 842 985 5047 413 28 591 612 759 827 925 6208 52 31 780 990 94 38 7188 435 561 623 836 8034 106 66 266 364 403 9195 384 525 692 81 755 911 96 10031 103 278 327 60 439 962 55 11404 644 860 37 12096 58 140 43 283 424 56 854 13227 83 302 456 509 56 676 714 897 963 14252 320 68 786 986 15084 166 47 281 383 408 93 682 716 822 42 16019 91 189 208 372 9 718 52 78 998 18111 246 60 736 854 55 18176 80 259 356 66 539 675 786 927 19192 468 608 22 774 78 929 56 20098 116 218 372 65 404 910 42 88 21059 907 61 22392 477 48 28123 54 816 69 971 24125 360 41 491 697 853 940.

Wygrane po 125.—.

Po 125 zł. nr.: 469 851 922 63 1438 789 887 2859 90 3012 4261 361 5166 860 909 6014 331 451 951 7315 688 786 8078 328 24 724 9936 60 10086 806 811 11844 987 12045 89 377 598 798 838 13808 14555 843 943 15127 225 95 876 518 686 711 16389 35 507 852 29 955 17317 23 704 925 18253 19605 20100 208 456 18 520 619 98 980 21527 38 984 22529 674 709 23010 242 24274 506.

III ciągnięcie

Wygrane po 125.—.

494 422 534 1309 2743 2238 462 14067 87 5359 679 35 770 8062 841 10037 917 11031 135 324 13329 14462 564 940 15012 679 18106 390 19494 21776 23184 289 961 24370 44.

Wygrane po 125.—.

25163 642 789 26059 289 27079 628 80 29114 436 736 30245 889 32036 144 626 863 33187 888 35418 36610 37061 38746 39295 354 40425 619 974 41089 175 336 42396 494 43081 232 45438 46130 353 47678 48532 49146 4453 900 50577 748 51887 556 926 53204 44 726 55041 56 56952 57040 214 500 59532 60371 78 641 62389 877 63108 729 64517 767 65975 68366 78936 54 88279 308 735 957 90140 69058 723 902 70214 72999 74222 506 77195 412 78984 79104 80126 829 78 82692 983 83451 758 84031 85187 525 91076 100 44 410 676 93035 94833 95099 96076 97538 696 767 98497 99252

Wygrane po 125.—.

100685 101683 955 102324 626 707 103059 204 323 881 108228 44 109054 928 1110017 112474 536 785 93 961 113444 526 114124 511 706 115565 745 117353 118066 119

ŻYCIE WARSZAWY

Uroczystości w dniu święta Żołnierza Polskiego

15-go sierpnia t. j. w dzień Święta Żołnierza Polskiego miasto w porozumieniu z władzami wojskowymi organizuje szereg uroczystości.

W przeddzień Święta Żołnierza w niedzielę, dn. 14 b. m. przejdą ulicami stolicy capstrzyki wojskowe, organizację Przystosowania Wojskowego. W godzinach poobiednich w parkach i na placach odbędą się koncerty popularne, zaś w godzinach wieczornych zorganizowane zostaną występy grup regionalnych.

W dniu Święta Żołnierza Polskiego, w poniedziałek 15 bm. bez pośrednio po nabożeństwie w kościele garnizonowym odbędzie się defilada przed kościołem, w której wezmą udział wojsko, kombatanicy, P. W. i Poczty oraz organizacje społeczne, przybyłe ze sztaandami. Defilada przejdzie ulicą Długą, Bieleńską, Wierzbową na pl. J. Piłsudskiego, gdzie zostanie złożone wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Po złożeniu wieńców zarządzona zostanie 1-minutowa cisza, poczym orkiestra odegra hymn narodowy.

Oprócz obchodów oficjalnych z okazji Święta Żołnierza Polskiego odbędzie się szereg koncertów i występów regionalnych, zorganizowanych przez miasto. Koncerty popularne oraz zabawy ludowe pod hasłem „Wiwat armia” odbędą się w parkach i na placach publicznych. 15 takich imprez w dniu 15 b. m. odbędzie się w 15 różnych punktach stolicy.

Zamiast „konsula” — „doktor” Łajdackie oszustwo pary kanciarzy

Do Warszawy przyjechała Stanisława Rokicka, zamieszkała we wsi Brody, pow. radomskiego, do lekarza z dzieckiem chorym na oczach i udala się do Instytutu Oftalmicznego przy ul. Smolnej 8. Gdy oczekiwała w poczekalni na przyjęcie, siedząca obok niej kobieta wszczała z nią rozmowę, wypytując co dziecku dolega i jak długo choruje. W czasie rozmowy zaproponowała Rokickiej ułatwienie

Wczoraj około godz. 16 do stojącego samochodu osobowego przed willą przy ul. Bzowej nr. 83 na parceli Służew, gm. Wilanów, należącego do Jana Jakubowskiego, wsiadło dwóch osobników, — którzy zdążyli już zapuścić motor i usiłowali odjechać.

Właściciel samochodu słysząc warkot motoru, wybiegł i zdołał przytrzymać jednego osobnika. —

Drugi zdążył zbiec. Okazało się, że samochód chciał porwać Tadeusz Kowalczyk, zam. przy ulicy Puławskiej nr. 86. Nazwiska drugiego „gangstera samochodowego” narazie nie zdołano ustalić.

Policja prowadzi dochodzenie dla ustalenia czy Kowalczyk ma już na sumieniu podobne przestępstwa, czy też jest to jego pierwszy wyczyn.

Trup na torze kolejowym

Na torze kolejowym między Legionowem a Choszczówką około godz. 4-ej rano maszynista, prowadzący pociąg zauważył leżące go mężczyznę, który nie reagował na dawane sygnały. Ustalono, że

mężczyzną był Tadeusz Kubiak, lat 25, zam. w Dąbrowce. Szlachetkiej, który idąc torem kolejowym został zabity przez poprzedni pociąg.

Rabunek na końskim targu

Władysław Nowak (Grójecka 67) na targu końskim przy ulicy Grochowskiej sprzedał konia za 137 zł. W chwili, gdy obliczał pieniądze, podeszło do niego 2-óch mężczyzn, ogłuszyli go uderzeniem pięści w głowę i wyrwali z ręki pieniądze.

Za rabusiami wszczęto pościg i ujęto. Zatrzymanymi są Andrzej Rembelski (Kaszubska 19) i Ma-

rian Komoda (Stanisławska 15). Przesłano ich do Urzędu Śledczego.

AKUSZERKA-POŁOŻNA
M. Garmizówna
przyjmuje: porady, badania, irygacje, tampony i inne zabiegi.
FORADY BEZPŁATNE
Warszawa, Leszno 27, tel. 12-15-70.
Godz. przyjęć 9—12 i 5—8 w.

Miłość „Angielki” drogo kosztuje

W stolicy grasuje od pewnego czasu jakaś elegancko ubrana — przystojna i młoda kobieta, która udaje turystkę — Angielkę, zaczęła przechodzić i łapaną polszczyzną prosi o informacje w sprawie wymiany zagranicznej waluty, adresów hoteli, konsulatu i t. p.

Urodziwa „cudzoziemka” bardzo chętnie nawiązuje rozmowy z żądnymi przygód mężczyznami — których później okrada przy najbliższej sposobności.

Ofiarą rzekomej Angielki padło już kilkunastu naiwnych amatorów łatwych zdobyczy. Poszkodowani przeważnie nie składają zameldowań policji, powodowani wstydem lub obawą kompromitacji.

Ostatnio zuchwała złodziejka o-

kradła doszczętnie jednego z zamożniejszych kupców branży kolonialnej, którego „znajomość” z „Angielką” kosztowała 3.400 złotych i złotą papierosnicę.

Policja zajęła się energicznie od szukaniem złodziejki.

Dzielnica północna ofiara oszukańczych kwestarzy

Zbiórka pieniędzy na cele społeczne jest ulubioną sztuką wielu aferzystów-oszustów, którzy za opatrzenia w fałszywe kwitariusze, odwiedzają mieszkania i sklepy, wydłużając różne kwoty rzekomo na wnioski cele. Ostatnio nawet akwizytorzy pewnych firm korzystających ze słabej orientacji ludności uboższej — podszywają się pod kwestarzy na cele społeczne.

Ostatnio banda takich zuchwałych kupców, grasowała w dzielnicy północnej i terroryzując nawet bogatszych kuców, szermując zarzutem „nielojalności”, zbierała ofiary na biednych, na bezrobotnych, a nawet na LOPP i FN.

W dniu wczorajszym dwóch oszustów zjawili się w sklepie Na tana Kleinermana (Mławska 3), od którego wydłuzili kilka złotych. Ponieważ zachowanie się

„kwestarzy” wydało się kupcowi mocno podejrzane, podążył on nieznacznie za nimi i zaalarmował najbliższego policjanta, który nieznajomych zatrzymał i przewoził do komisariatu, gdzie ustalono, że są to Maksymilian Kujawa i Stefan Zetelma (obaj zamieszkali Wielka 21). Podczas rewizji znaleziono przy nich fałszywane biletów, kwitariusze i legitymacje oraz 4 złote, zebrane na „donosie cele”.

Zuchwałych oszustów osadzono w areszcie. Ponieważ poprzedniego dnia tacy sami „kwestarze” złożyli wizytę Adamowi Sowińskiemu (Białołęcka 15), któremu przy tej sposobności skradli srebrną papierosnicę, policja bada obecnie, czy sprawcami tej kradzieży nie są Kujawa i Zetelma.

„Dowcipny” Hipolit wziął pieniądze i groził kobiecie pobiciem

Nina Rotszyld (Elektoralna 15) poznała niejakiego Hipolita Michalskiego, nigdzie niezameldowanego, który oświadczył, że może wyrobić jej posadę w pralni swego przyjaciela, musi jednak pójść z nim na wódkę.

Nasza rubryka

WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY na m. st. Warszawę poleca na praktyki zawodowe oraz do wszelkich prac stałych i dorywczych chłopców i dziewcząt w wieku 15 do 18. Pozatym poleca wykwalifikowanych gońców wyszkolonych na dwumiesięcznym kursie, który obejmował wiadomości ze znajomości miasta, maszyn biurowych, działalności noczy, banków, biur podróży i t. p. Zgłoszenia: Jasna 18 — 20, telefon 3.31-09, godz. 8 — 15.

Co grają w teatrach?

TEATR NARODOWY: punkt. 8 wiecz. „Zielony frak” świetna komedia Caillavetta i de Flers’a.

TEATR POLSKI: Dziś najnowsza komedia J. Deval’a p. t. „Subretka”.

TEATR LETNI: O 8 wiecz. punkt. świeżo wystawiona komedia „Kłopoty Bourrachona”.

TEATR MAŁY: Dziś komedia A. Birabeau „Pan Natura” w reżyserii Zb. Ziemińskiego.

TEATR MALICKIEJ: Daje dziś o 8.15 wiecz. komedię muzyczną „Na fall eteru”.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH

W sobotę dn. 13 sierpnia i w niedzielę 14 sierpnia o godz. 7.30 wieczorem Polska Opera Ludowa wystawia Op. St. Moniuszki „Halka”.

Kobieta wręczyła Michalskiemu 17 złotych na koszty libacji. Po długim oczekiwaniu na pracę, zniecierpliwiona Rotszyldówna zaczęła się domagać zwrotu pieniędzy, oszust jednak nie tylko nie zwrócił 17 złotych, lecz zagroził kobiecie „pobiciem”.

Poszkodowana złożyła skargę w komisariacie. Policja wszczęła energiczne dochodzenie i ustaliła, że Michalski już od dłuższego czasu zawodowo trudnił się oszukiwaniem bezrobotnych, od których wydłuził różne sumy na posady w magistracie.

Bezczelnego oszusta osadzono w więzieniu.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

TAPCZANY otomany, kozetki, klubowe, fotele — łożka w wytwórni Grzybowska 2 róg Granicznej. 654

TAPCZANY otomany, kozetki 2.50 tygodniowo. sklep. Iamka 26.

RADIO I TECHNIKA

RADIO aparaty, Złoty 145—10 miesięcznie. Najnowsze mo dele 1939 „ANTENA” Marszałkowska 137, w podwórzu, tel. 3.25-82. 767.

RADIOAPARATY — głośniki — grzejniki. Naprawia. Zamienia. Tanio. „Radioton” — Leszno 54 sklep. podwórze. Okazyjne radioaparaty 30 złotych. 806

ROWERY

NAJTAŃSZE źródło części rowerowych krajowych — zagranicznych. Nalewki 13 — podwórze.

ROWERY Aero i Pirat w specjalnym wykonaniu. Dogodne warunki. Jerzy Szylił, Zielna 45. 457

RÓŻNE

Kwity lombardowe, biżuterię, brylanty kupuje, płaci najlepiej jubiler RACHIM, Miodowa 6.

Noże w robocie podczas kolacji w „Orłówce”

Nocy dzisiejszej w restauracji „Orłówka” na rogu ul. Żelaznej i Chmielnej powstała bójka między kilkoma podchmielonymi osobnikami. W czasie bójki jeden z mężczyzn dobył noża, którym dotkliwie pobił Edwarda Kaźmierkiego, lat 26, bez zajęcia, zam. przy ul. Wroniej nr. 5, oraz Mieczysława Ostrowskiego, lat 27, jubilera, zam. przy ul. Mianowskiego 4. Do rannych wezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który stwierdził u Kaźmierkiego rany klute klatki piersiowej i brzucha (z wypadnięciem jelit) i po udzieleniu pomocy prze-

wiódł go do szpitala Dziec. Jezus za ul. Ostrowskiego ranę ciętą lewej ręki oraz szyi i po nabożeniu opatrunku pozostawił go na miejscu.

Baczność szoferzy!

Członkowie partii, szoferzy i pracownicy automobil. winni stawić się na zebranie w lokalu oddziału szoferów ZZT, Królewska 16 m. 41 we wtorek, 16 b. m. o godz. 19. Zebranie jest zwołane z polecenia WOKR.

Młodzież P.P.S.

Dnia 16 b. m. (wtorek) o godz. 19-tej w lokalu WOKR, Długa 21, odbędzie się

KONFERENCJA ZARZĄDÓW Kół MŁODZIEŻY PPS.

z udziałem przewodniczącego Centralnego Wydz. Młodzieży tow. Kazimierza Pużaka.

Kino-Teatr KOMETA Chłodna 49 tel. 6.48-51

Głęboki, zawsze aktualny dramat. mężczyzny pomiędzy dwiema kobietami!

„Dzisiaj i zawsze” Na scenie rewii

MIEJSKI TROJKA HULTAJSKA (wznowienie) Sala idealnie chłodna. **Ulgowe ważne.**

MAJESTIC pocz. 6, 8, 10 **Patricia Ellis** w szampańskiej komedii **Wiosna nad Sekwaną** BALKON PARTER 75 gr. doz. 1 zł.

Pożar w kinie

We czwartek o g. 16.30 w kinie „Popularny” przy ul. Zamoyskiej go 20 w kabinie operatora powstał pożar. Spaliła się aparatura i 2 filmy. Ogólna wart. szkód około 2.000 zł. Pożar powstał w chwili opalania węgla do lampy łukowej.

Co wyświetlają Kina?

ADRIA (Wierzbowa 9): „Pod fałszywym oskarżeniem”.

ATLANTIC: „Przygoda w Szanghaju”.

ANTINEA (Żelazna): „Władca pod wodnym światłem”.

ACRON (Żelazna): „Daniel Boon”.

AMOR (Elektoralna 45): „Serce i szpada” i „Śmierć w dżungli”.

AS (Grójecka 56): „Penny” i „Niemiecki bohater”.

BALTYK: „Miłość w kajdanach”.

BIS (Elektoralna 21): „Scypion afrykański” i „Tango zakochanych”.

CASINO: „Czardas”.

CAPITOL: „Wzros”.

COLOSSEUM: „Zbrodnia w Monte Carlo”.

CZARY (Chłodna 29): „Nancy Steele zaginęła”.

EDEN (Marszałkowska 31a): „Buraki z nad Wolgi”.

ELITE (Marszałkowska 81a): „Skła malam”.

EUROPA: „Drapieżne małenstwo”.

FILHARMONIA (Jasna 5): „Dziecięciu z Pawlaka”.

FLORIDA (Żelazna 61): „Magiczny klucz” i „Z miłości do ciebie”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Świat bulwarów” i „Złoty pył”.

HELIOS (Wolska 8): „Nieznosna dziewczyna” i „Walka z sobowtorem”.

ITALIA (Wolska 32): „Dama Kameliowa”.

KOMETA (Chłodna 49): „Dzisiaj i zawsze”.

ADRIA (Wierzbowa 9): „Pod fałszywym oskarżeniem”.

ATLANTIC: „Przygoda w Szanghaju”.

ANTINEA (Żelazna): „Władca pod wodnym światłem”.

ACRON (Żelazna): „Daniel Boon”.

AMOR (Elektoralna 45): „Serce i szpada” i „Śmierć w dżungli”.

AS (Grójecka 56): „Penny” i „Niemiecki bohater”.

BALTYK: „Miłość w kajdanach”.

BIS (Elektoralna 21): „Scypion afrykański” i „Tango zakochanych”.

CASINO: „Czardas”.

CAPITOL: „Wzros”.

COLOSSEUM: „Zbrodnia w Monte Carlo”.

CZARY (Chłodna 29): „Nancy Steele zaginęła”.

EDEN (Marszałkowska 31a): „Buraki z nad Wolgi”.

ELITE (Marszałkowska 81a): „Skła malam”.

EUROPA: „Drapieżne małenstwo”.

FILHARMONIA (Jasna 5): „Dziecięciu z Pawlaka”.

FLORIDA (Żelazna 61): „Magiczny klucz” i „Z miłości do ciebie”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Świat bulwarów” i „Złoty pył”.

HELIOS (Wolska 8): „Nieznosna dziewczyna” i „Walka z sobowtorem”.

ITALIA (Wolska 32): „Dama Kameliowa”.

KOMETA (Chłodna 49): „Dzisiaj i zawsze”.

ADRIA (Wierzbowa 9): „Pod fałszywym oskarżeniem”.

ATLANTIC: „Przygoda w Szanghaju”.

ANTINEA (Żelazna): „Władca pod wodnym światłem”.

ACRON (Żelazna): „Daniel Boon”.

AMOR (Elektoralna 45): „Serce i szpada” i „Śmierć w dżungli”.

AS (Grójecka 56): „Penny” i „Niemiecki bohater”.

BALTYK: „Miłość w kajdanach”.

BIS (Elektoralna 21): „Scypion afrykański” i „Tango zakochanych”.

CASINO: „Czardas”.

CAPITOL: „Wzros”.

COLOSSEUM: „Zbrodnia w Monte Carlo”.

CZARY (Chłodna 29): „Nancy Steele zaginęła”.

EDEN (Marszałkowska 31a): „Buraki z nad Wolgi”.

ELITE (Marszałkowska 81a): „Skła malam”.

EUROPA: „Drapieżne małenstwo”.

FILHARMONIA (Jasna 5): „Dziecięciu z Pawlaka”.

FLORIDA (Żelazna 61): „Magiczny klucz” i „Z miłości do ciebie”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Świat bulwarów” i „Złoty pył”.

HELIOS (Wolska 8): „Nieznosna dziewczyna” i „Walka z sobowtorem”.

ITALIA (Wolska 32): „Dama Kameliowa”.

KOMETA (Chłodna 49): „Dzisiaj i zawsze”.

ADRIA (Wierzbowa 9): „Pod fałszywym oskarżeniem”.

ATLANTIC: „Przygoda w Szanghaju”.

ANTINEA (Żelazna): „Władca pod wodnym światłem”.

ACRON (Żelazna): „Daniel Boon”.

AMOR (Elektoralna 45): „Serce i szpada” i „Śmierć w dżungli”.

AS (Grójecka 56): „Penny” i „Niemiecki bohater”.

BALTYK: „Miłość w kajdanach”.

BIS (Elektoralna 21): „Scypion afrykański” i „Tango zakochanych”.

CASINO: „Czardas”.

CAPITOL: „Wzros”.

COLOSSEUM: „Zbrodnia w Monte Carlo”.

CZARY (Chłodna 29): „Nancy Steele zaginęła”.

EDEN (Marszałkowska 31a): „Buraki z nad Wolgi”.

ELITE (Marszałkowska 81a): „Skła malam”.

EUROPA: „Drapieżne małenstwo”.

FILHARMONIA (Jasna 5): „Dziecięciu z Pawlaka”.

FLORIDA (Żelazna 61): „Magiczny klucz” i „Z miłości do ciebie”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Świat bulwarów” i „Złoty pył”.

HELIOS (Wolska 8): „Nieznosna dziewczyna” i „Walka z sobowtorem”.

ITALIA (Wolska 32): „Dama Kameliowa”.

KOMETA (Chłodna 49): „Dzisiaj i zawsze”.